

W I A D O M O Ś C I      P O L S K I E

Prywatny informator periodyczny dla uchodźstwa polskiego.

POLSKIE CZYNY ZBROJNE w r. 1944.

(z "Polish Fortnightly Review")

Rok 1944 pozostanie rokiem sławy polskich żołnierzy, lotników i marynarzy. Był to piąty rok nieprzerwanej walki przeciw niemieckiemu najeźdźcy. Polscy żołnierze walczyli na wszystkich frontach i brali udział w najważniejszych i najbardziej decydujących operacjach wojennych sprzymierzonych. Korpus Polski odegrał wybitną rolę w przerwaniu linii Gustawa we Włoszech i zdobył kluczową pozycję niemiecką na Monte Cassino. Pierwsza polska Dywizja Pancerna brała udział w okrążeniu i rozbiciu VII armii niemieckiej w Normandii. Dywizja "zawiązała" następnie t.zw. pętlę pod Falaise i stoczyła sławne bitwy o tę pozycję. Ta sama dywizja zdobyła następnie Terneusen u ujścia Szeldy, pomagając tym samym do uwolnienia Antwerpii, a następnie przeszła po raz drugi holenderską granicę. Korpus Polski walczący we Włoszech zdobył Anconę, która jako port dla dostaw wojskowych jest równie ważna we Włoszech, jak Antwerpia w Holandii. Brygady i dywizje Polskiej Armii Krajowej dopomogły sowieckim wojskom zdobyć Lwów i Wilno i wzięły na siebie w walkach o Warszawę impet uderzenia niemieckiego pancernego korpusu. Piloci polscy na myśliwcach przekroczyli liczbę 1.000 zestrzelonych maszyn niemieckich. Polskie formacje bombowców przekroczyły liczbę 1.000 raidów bombowych (w których wzięło udział ponad 10.000 samolotów). Polscy piloci zestrzelili 223 latające bomby. Polska Marynarka Wojenna zniszczyła prawie 100 nieprzyjacielskich statków i okrętów wojennych i około 100 nieprzyjacielskich samolotów. Załogi Polskiej Marynarki Handlowej przewiozły ogromne ilości żołnierzy oraz amunicji i żywności i przeżeglowały wszystkie morza świata.

W r. 1944 walczący naród polski poniósł ogromne straty, z których największą stanowi zniszczenie Warszawy, stolicy Polskiego Państwa.

A oto kalendarz najważniejszych dat z polskiego udziału w wojnie w 1944 roku:

- Styczeń. 10. Do Londynu dochodzą pierwsze meldunki o walkach polskich commandosów we Włoszech nad rzekami Sangro i Garigliano.
19. Czterej polscy piloci na samolotach Mosquito bombardują niemiecką bazę hydroplanową, niszcząc dwie i uszkodzając dalsze dwie maszyny nieprzyjaciela.
19. Do Londynu nadchodzą meldunki, że polskie łodzie podwodne DZIK i BOKO zatopiły na Morzu Egejskim 6 nieprzyjacielskich statków.
- Luty. 2. Polskie siły podziemne dokonują w Warszawie egzekucji gen. Kutschery, komendanta Gestapo na Warszawę.
29. Polskie siły podziemne wykolejają pociąg, którym jechał niemiecki generalny gubernator Frank.
- Marzec. 1. Do Londynu dochodzą meldunki o zeszłorocznej działalności Krajowej Armii, która w r. 1943 stoczyła 81 bitwę i zniszczyła 83 pociągi.
- Kwiecień. 4. Polacy nacierają na Sochaczew, a następnego dnia walczą o Ostrów Mazowiecki.
26. Wyszadzono w powietrze 3 ważne mosty w południowej Polsce. W Warszawie zabito Grünwalda, szefa warszawskiej policji.
- Kwiecień i Maj. Miało miejsce kilka starć i walk na Wołyniu, gdzie jednostki Polskiej Armii Krajowej zaatakowały na tyłach Niemców, walczących z rosyjskimi wojskami. Przy pomocy Polaków zajęto Zuck.

- Maj. 3. W dzień Święta Narodowego wojsko polskie defiluje w Hrubieszowie, który uwolniło od Niemców.
18. Drugi Korpus pod dowództwem gen. Andersa zdobywa klasztor na Monte Cassino, a następnie Monte Cairo i Piedimonte. Tym samym przerwana zostaje linia Gustawa.
- Czerwiec. 6. Krażownik DRAGON, cztery polskie torpedowce, kilka motorowych łodzi torpedowych oraz kilka statków Polskiej Marynarki Handlowej bierze udział w inwazji sprzymierzonych w Normandii. W inwazji biorą również udział polskie formacje z II korpusu taktycznego lotnictwa. Kilka starych polskich okrętów zużyto na konstrukcję "sztucznych portów inwazyjnych".
7. Polscy piloci spotykają 15 niemieckich maszyn i strącają 5, a prawdopodobnie dalsze 3.
12. Polacy strącają 4 Focke-Wulf'y, nie ponosząc przy tym żadnych strat.
14. Polski torpedowiec PIORUN i brytyjski torpedowiec ASHANTI zatapiają 3 niemieckie trawlerzy.
19. Polski samolot zatapia (prawdopodobnie) niemiecką łódź podwodną.
20. Polacy strącają 3 Focke-Wulf'y "190".
22. Polacy strącają 6 nieprzyjacielskich samolotów.
- Lipiec. 8. Dwie dywizje Armii Krajowej uderzają na wojsko niemieckie w Wilnie, zdobywają miasto i trzymają je przez 5 dni aż do nadejścia rosyjskiego wojska, które ostatecznie odpiera Niemców.
15. Polski torpedowiec BŁYSKAWICA i dwa brytyjskie torpedowce zatapiają 3 niemieckie statki w Biskajskiej Zatoce.
17. Drugi Korpus zdobywa miasto i port Ancona.
24. 3.000 Polaków pomaga wojskom rosyjskim zdobyć Lwów.
25. Załogi statków Polskiej Marynarki Handlowej maszerują w Włoszech przed królem Jerzym VI podczas przeglądu alianckich marynarzy.
27. Król Jerzy VI odwiedza II Korpus Polski.
30. Sześć polskich myśliwców atakuje w pobliżu Norwegii 15 niemieckich maszyn i strąca 7.

(Dalszy ciąg kalendarza w następnym numerze).

--- o ---

#### O POMOC UNRRA'y DLA POLSKI.

Przemawiając przez radio do kraju, min. Kwapiński powiedział dnia 10 b.m., co następuje:

"Sprawa pomocy dla ludności polskiej w obszarach, z których wyparto Niemców, stanowi zagadnienie absorbujące stale uwagę rządu. W moich poprzednich przemówieniach radiowych w październiku i listopadzie ub.r. zobrazowałem w całej pełni wysiłki, jakie czynił rząd, by zapewnić ludności polskiej bezzwłoczną pomoc w dostawach żywności, odzieży, obuwia i innych artykułów pierwszej potrzeby, jak również świadczeń, których ludność pilnie potrzebuje. Rząd nie szczędził wysiłków, by przekonać opinię światową, aliantów, a szczególnie powołaną do tego międzynarodową organizację UNRRA'ę o rozmiarach potrzebnej dla Polski pomocy i o pilności tej sprawy. Pozwolę sobie przypominąć: Już wiosną 1944r., a zatem dobrze zawczasu, rząd zgłosił zapotrzebowanie. Teraz mamy zmie 1945 i pomoc dotąd nie nadeszła i nie nadchodzi. Po licznych apelach i ponagleniach, w których prosiłem UNRRA'ę, by jak najszybciej utworzono składy towarów w najbliższych Polsce miejscowościach i by zapewniono sobie dostateczne środki transportu na ten cel, po tym, gdym prosił, by niektóre rzeczy zrzucono nad Polską z samolotów, - otrzymałem od UNRRA'y zawiadomienie, że jest ona gotowa wysłać do Polski misję. Wyraziłem wówczas nadzieję, że misja zabierze ze sobą pierwszy transport najkonieczniejszych rzeczy.

"Niestety, znów minęły dwa miesiące, zima staje się w Polsce surowsza, a misja dotąd nie wyjechała i ludność polska nie dostała pomocy.

Jak donosi prasa, generalny dyrektor UNRRA'y powiedział, że misja i pierwszy transport pomocy były gotowe do drogi i że UNRRA zwróciła się do rządu rosyjskiego z prośbą o pozwolenie na wyładowanie transportu w rosyjskim porcie i na przewiezienie go rosyjskim taborem na miejsce przeznaczenia. Rząd rosyjski nie odpowiedział jednak na tę prośbę i nie udzielił dotąd wiz osobom, które miały wyjechać z tą misją.

"Oto jak wygląda sprawa pomocy dla naszych rodaków w obszarach, które znajdują się obecnie pod sowiecką okupacją. Panom z Lublina jest bardzo łatwo urządzać przy pomocy sowieckiej armii "dzikie parcelacje". Ale jest im trudniej otrzymać od rosyjskiego rządu pozwolenie na nadejście pomocy. Pomoc jest przygotowana i ludność jej tak pilnie potrzebuje. Jak wiadomo, sprzymierzone armie na zachodzie przynoszą krajom Europy nie tylko wolność lecz również żywność, lekarstwa i odzież. Lecz na obszarach, na których "rządzi" Osóbka-Morawski, rządy jego wróżą jedynie przymus i powiększenie kontyngentów.

"Jest poprostu nie do uwierzenia, że tak potrzebna i tak oczekiwana pomoc nie może osiągnąć tych, którzy na nią czekają. To też nie tracę nadziei, że trudności zostaną jednak pokonane".

W związku z tym oświadczeniem warto jeszcze wspomnieć, że rząd sowiecki odmawia zapłaty swego udziału w kosztach administracji UNRRA'y aż do chwili "zbadania, w jaki sposób rosyjska składka zostanie zużyta". Agencja prasowa UNITED PRESS wyraża przypuszczenie, że to stanowisko rosyjskiego rządu ma łączność z rosyjsko-polskim konfliktem. UNRRA nie może rozpocząć swej działalności we wschodniej Europie - pisze dalej UNITED PRESS - gdyż lansowany przez Moskwę lubelski rząd nie wypowiada swej zgody, a Rosja odmawia transportu.

I jeszcze o jednej rzeczy wartoby wspomnieć. Udział Rosji w kosztach administracji UNRRA'y wynosić miał 1.300.000 \$. Wartość dostaw amerykańskich dla Rosji na rachunek "pożyczkowo-dzierżawny" (Lend and Lease) przekracza już teraz 7.000.000.000 \$ !

--- o ---

#### BEZPIECZNY DOM czy MIEJSCE SPOCZYNKU?

Londyńskie EVENING NEWS zamieszczają wymianę listów między lordem Alfredem Douglassem a prem. Churchillem.

Siedemdziesięcioczworoletni, bliski śmierci i opatrzony już Świętymi Sakramentami lord Douglas zwrócił się do prem. Churchilla z upomnieniem, by nie zawiódł Polaków, co - jak pisze - równałoby się popadnięciu na dno niesławy.

Prem. Churchill odpowiedział:

"Dziękuję Panu za list. Zapewniam Pana, że pod żadnym względem nie odstąpimy od naszego postanowienia, iż państwo polskie musi mieć pełną niepodległość, wewnętrzną wolność i zupełną suwerenność. Nie mogę jednak pogodzić się z tym, by nie można było korygować granic nawet na tych warunkach, że Polska otrzyma bezpieczny dom i miejsce spoczynku (resting place), które będą zupełnie dostateczne na gospodarcze potrzeby jej ludności".

Tak. Tylko po polsku miejsce spoczynku oznacza przeważnie cmentarz. I tak nam właśnie wygląda to bezpieczne miejsce pod protektoratem naszego sąsiada i pod administracją jego nominatów. Oczywiście, nie to miał na myśli prem. Churchill. Mamy tu bowiem do czynienia jedynie z pewnymi trudnościami przetłumaczenia na polski angielskich słów, co się zawsze zdarza przy tłumaczeniach z jednego języka na drugi. Ale nam, patrzącym na to, co się dzieje, nam, rozumiejącym motywy i istotną treść, tego, co się dzieje - takie nieuchronne asocjacje przychodzą do głowy...

W wywiadzie udzielonym NEW YORK TIMES, prem. Arciszewski powiedział, że Polacy boją się, iż "Wielka Trójka" zechce zrobić z Polski lenne państwo, którego niepodległość byłaby fikcją. To też nikt nic może dziwić się polskim obawom wobec rosyjskich intencji, które znalazły swój wyraz w rosyjskiej polityce dokonywanych faktów, deportacjach, w obozach koncentracyjnych, aresztach, w zdławieniu wolności słowa, prasy i zebrań, w tworzeniu fikcyjnych partii i lubelskiego komitetu i w umowach zawartych z tym komitetem. To też Polska - powiedział dalej prem. Arciszewski - gotowa do współpracy z Rosją, sprzeciwia się jednak temu, by stać się jeszcze jedną sowiecką republiką, choćby pod nazwą "niezależnej Polski".

Niektóre ustępy z niektórych przemówień.

W swym przemówieniu na posiedzeniu lubelskiej rady narodowej, Osubka-Morawski powiedział m.in.:

"odnieśliśmy wielki sukces na terenie międzynarodowym...

"zdajemy sobie sprawę, że sama reforma rolna nie dostarczy potrzebnej ilości ziemi...

"największą naszą troską jest najbliższy siew utrudniony sabotażem obszarników...

"system kartkowy funkcjonuje tylko częściowo...

"wobec ogromu prac, jakie nas czekają, nie zawahamy się zastosować przymusu dla dostarczenia siły robotniczej, a nawet przymusowo przesiedlić część próżnującej ludności miejskiej tam, gdzie będzie ona potrzebniejsza".

Gen. Rola-Zymierski powiedział na tymże zebraniu:

"hrabia (?) Bor-Komorowski przewodził bratobójczej akcji...

"celem Armii Krajowej było ujarzmienie narodu...

"przy tworzeniu naszego wojska nie mieliśmy oficerów; wielu oficerów dała nam armia czerwona; nie zapomnimy marsz. Stalinowi tej pomocy; doceniamy wielką wartość, jaką oficerowie sowieccy wnieśli do naszego wojska...

"dotychczas wykształciliśmy 30.000 oficerów, w tym w i ę k s z o ś ć Polaków...

"na wyzwolonych obszarach ogłosiliśmy dotychczas mobilizację czterech roczników plus zaciąg ochotniczy...

"zarządziliśmy i przeprowadziliśmy mobilizację koni; wiem, co to jest dla rolnika".

--- o ---

W I A D O M O S C I

z Kraju i ze Świata.

x Wojska sowieckie ruszyły w Polsce do ofensywy. Stosownie do danych dostępnych w chwili pisania tych słów, przebieg ofensywy przedstawia się - idąc z północy na południe - jak następuje:

Wojska sowieckie ruszyły spod Pułtuska i Ostrołęki w kierunku na Prusy Wschodnie i zajęły Maków.

Omijając Warszawę, która nadal znajduje się w niemieckich rękach, wojska sowieckie ruszyły spod Magnuszewa i zajęły Warzę i Grójec.

Jeszcze bardziej na południe armie sowieckie, pracując na zachód zajęły Kozienice, Solec, Zwoleń, Białobrzegi, Jedlińsk, Iłżę i R a d o m .

Najpotężniejsze i najniebezpieczniejsze dla Niemców uderzenie nastąpiło spod Sandomierza (Baranowa) w kierunku na Kraków i Częstochowę. Ofensywa sowiecka zagraża tu bezpośrednio Górnemu Śląskowi. Zająwszy Chmielnik, Busk, Opatów (poprzednio spalony przez Niemców), Ostrowiec, Pińczów i cały szereg innych miejscowości oraz K i e l c e , wojska sowieckie stały według wieczornych komunikatów wtorkowych w odległości 20 km od Krakowa i 30 km od Częstochowy.

Wojska sowieckie zajęły również Jasło, poprzednio spalone przez Niemców.

- -

x Cała prasa szwedzka zamieszcza w korespondencji z Londynu wiadomości, że z inicjatywy dr. Popiela prezydent Rączkiewicz odbędzie wkrótce narady ze Stronnictwem Ludowym, PPS, Narodową Demokracją i Chrześcijańską Demokracją celem utworzenia rządu opartego, jak poprzednio, na pełnej koalicji głównych stronnictw. Według wiadomości prasy szwedzkiej istnieje zamiar utworzenia takiego rządu polskiego jeszcze przed spotkaniem Roosevelta, Churchilla i Stalina, by w ten sposób nadać większą wagę wystąpieniom Polski na międzynarodowej arenie.

x W związku z sowiecką ofensywą nadchodzą wiadomości, że Niemcy wdrożyli ewakuację urzędów przemysłowych z Górnego Śląska.

x Rząd lubelski zamierza bezzwłocznie oświadczyć rządowi czesko-słowackiemu, że zgadza się na natychmiastowy zwrot Ziemi Cieszyńskiej i liczy w zamian za to na pełne uznanie rządu lubelskiego przez Czechosłowację.

x Rząd lubelski wycofuje z obiegu banknoty złotowe wydane pod niemiecką okupacją, które nazywa "krakowskimi złotymi". Będą one zastąpione banknotami złotowymi nowej emisji. "Krakowskie złote" przestały być dnia 10 stycznia 1945r. prawnym środkiem płatniczym i są wymieniane do dnia 28 lutego r.b. na nowe banknoty.

x Według wiadomości z moskiewskiego radia, Osubka-Morawski oświadczył na konferencji prasowej: "Teraz, gdy zostaliśmy uznani przez Związek Sowiecki, byłoby bardzo pożądane, żeby uznały nas również W. Brytania i St. Zjednoczone..." A następnie: "Gdy cała Polska zostanie uwolniona, odbędą się wybory".

Naturalnie. I nie mamy wcale wątpliwości, jak "wypadną" wybory urządzone przez pp. Bieruta i Osubkę-Morawskiego przy "życzliwej obecności" sowieckiej armii. Prawdopodobnie "okaże się" - jak to się "okazało" podczas sławnego plebiscytu, który administracja sowiecka przeprowadziła na wschodnich ziemiach Polski w październiku 1939r. -, że ilość głosujących za obecnym rządem przewyższy wogóle ludność Polski. Umarli wstaną na chwilę z grobów, by wrzucić kartkę z magicznym słowem "tak". Niemowlęta wyjdą z rozwiniętymi sztandarami na ulicę, by krzyczeć "niech żyje". Opozycja nie uzyska ani jednego głosu. Nie będzie wcale opozycji.

Znane wzory, znane metody, znane wyniki głosowań i plebiscytów w totalitarnych ustrojach, które ze względów taktycznych występują czasami pod wdzięczną nazwą demokracji.

x SVENSKA DAGBLADET zamieścił 14 stycznia fotografię z taką uwagą: "Człowiek o największej dziś w Polsce władzy".

Fotografia nie przedstawia ani "pełniącego obowiązki prezydenta państwa" Bieruta, ani "premiera" Osubki-Morawskiego, ani "naczelnego woźdza" gen. Roli-Zymierskiego.

Fotografia przedstawia W.Z. Lebediewa, ministra sowieckiego przy tymczasowym rządzie w Lublinie.

x W angielskim parlamencie konserwatywny poseł R.T. Bower powiedział, że każdy Anglik jest pełen podziwu dla bohaterstwa i wytrwałości rosyjskiego narodu i rosyjskiej armii, lecz że nie jest to dostatecznym powodem bezkrytycznego i niewolniczego uwielbienia wszystkiego, co rosyjskie. Bower powiedział następnie, że Rosja prowadzi politykę mocarstwową, drze w strzepy Kartę Atlantycką i sieje przez swój imperjalizm zarodki nowej, jeszcze straszliwszej wojny.

x Londyński ECONOMIST pisze, że jednomyślność i charakter uchwał lubelskiej rady narodowej przypominają brzuchomówstwo i świadczą o tym, że nie jest to ustrój demokratyczny, tylko totalitarny.

x Sekretarz Najwyższej Rady ZSRR ogłosił dnia 7 stycznia b.r. oświadczenie następującej treści:

"W międzynarodowej prasie rozpowszechniły się ostatnio pogłoski, jakoby prezydent krajowej rady narodowej p. Bierut, po zaaresztowaniu go przez faszystowski rząd Piłsudskiego, został za zgodą między rządem ZSRR a rządem Polski wymieniony na jednego Polaka, który znajdował się w areszcie w Związku Sowieckim.

"Z upoważnienia Prezydium Najwyższej Rady ZSRR, uważam za swój obowiązek oświadczyć, że pogłoski te zupełnie nie zgadzają się z rzeczywistością. Jak wiadomo, p. Bierut pełni obowiązki prezydenta państwa" w okupowanej przez wojska sowieckie Polsce.

Powyższe zaprzeczenie odnosi się najwidoczniej do zamieszczonego w londyńskiej NEWS CHRONICLE listu, którego autor, p. Jerzy Szapiro twierdzi, że Bierut nie przebywał w Polsce w okresie między pierwszą, a drugą wojną światową, lecz był zawodowym urzędnikiem Kominternu, czynnym w Pradze w Wiedniu. Do Polski przybył w misji Kominternu w r. 1932. Został zaaresztowany i skazany na więzienie, lecz następnie wysłano go do Rosji w zamian za zaaresztowanego tam Polaka. W latach 1933/34 był na wyższym kursie Kominternu w Leningradzie. Następnie pojawił się raz jeszcze ze zleceniami Kominternu w Pradze. Do Polski przybył dopiero w listopadzie 1939r., jawiając się w listopadzie tego roku w zajętym przez Rosję Lwowie.

#### K\_A\_L\_E\_N\_D\_A\_R\_Z \_K\_A\_R\_T\_K\_O\_W\_Y

o w e kartki na chleb (RV 13 do 16) obowiązują do dnia 12.2.1945r., fasole (O 51) do dnia 9.4.1945r., na sól (X 41) do dnia 16.4.1945r., cukier (H 114, 115) do 15.2.1945r. i na tytoń (nr. 53) do dnia 2.1945r.

Dnia 22 stycznia 1945r. k o ń c z ą się kartki na: kaszeczki (M 529 - 532, M 533 - 536, K 129 - 130)

-----  
Polska Hjälpkommittén i Sverige, Polski Komitet Pomocy w Szwecji  
Polski Klub "Ognisko", Stockholm, Jungfrugatan 30/II, tel. 61-63-59.